Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 20. Pabjanice, niedziela, dnia 19 maja 1935 r. Rok X.

GAZETA PABJANICKA

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i INFORMACYJNY.

Sekretarjat Redakcji
Pabjanice, *ul.* Kościuszki 14, tel. 67.

Telefon redaktora Nr. 250 i 194.

CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy 1 szpaltowy lub jego miejsce I-sza strona i w tekście **25 gr.**, strona 4 szpalty. Nekrologi i nadesłane po tekście **20 gr.**, strona 4 szpalty. Najmniejsze ogłoszenie **2 zł.** **Fantazyjne 25 proc. drożej.**

Prenumeratę pisma i ogłoszenia przyjmuje Administracja: w „Naszej Drukarni", (Dom Ludowy) Kościuszki 14, tel. 67

Cena numeru 20 groszy. **Konto P. K. O. Nr. 66.636 Komun. Kasy Oszczędn. m. Pabjanic (dopisek: Gazeta Pabjanicka).** Prenumerata kwartalna z odnoszeniem do domu 3 zł. „ „ zagranica 4 zł.

ZGON MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

Opuścił nas Człowiek *Największy*, jakiego wydała Polska na przestrzeni dziejów swoich — odszedł w wieczność.

Niestrudzony bojownik o wolność Narodu, Twórca siły zbrojnej, Komendant Pierwszej Brygady, Więzień magdeburski, Naczelnik Państwa i Zwycięski Wódz Naczelny Armji, Pierwszy Marszałek Polski, Budowniczy Mocarstwowej Polski i Wielki Nauczyciel Narodu—Józef Piłsudski nie żyje.

Odszedł Ten, który z życia nie brał nigdy nic dla siebie, a wszystko dał Ojczyźnie i narodowi. Tchnął weń całą energię i moc Swego ducha.

Wielkość Józefa Piłsudskiego widzieliśmy wszyscy, widzieliśmy, że wszystko to, czem żyjemy i oddychamy stworzyło Jego życie i Jego czyn.

„Z Józefem Piłsudskim schodzi ostatecznie do grobu żyjąca jeszcze we wspomnieniach, błąkająca się siwemi postaciami powstańczych weteranów, epoka. Zamknie się ona z wiekiem Jego trumny nazawsze".

PIERWSZY MARSZAŁEK POLSKI JÓZEF PIŁSUDSKI

Wielką stratę, cios bolesny przeżywa obywatel polski, od Olzy po Dźwinę, od Karpat po Bałtyk w największem skupieniu, w majestacie powagi.

Zdają sobie wszyscy sprawę z tego, że naród polski stracił w noc niedzielną jedną z tych postaci, które są tarczą i puklerzem — Wodzami dla żyjącego pokolenia, Nauczycielami dla potomności.

Dziś przy trumnie, chroniącej najdroższe narodowi Zwłoki, złączmy się wszyscy w ślubowaniu:

wiernie stać będziemy na straży tych ideałów, które promieniowały z tego serca i mózgu, i kroczyć będziemy drogami, jakie wykreślił nam całem swojem życiem i swojemi czynami Marszałek Piłsudski.

S.

Orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. dr. Ignacy Mościcki ogłosił w niedzielę wieczorem dn. 12 b. m. następujące orędzie:

Do Obywateli Rzeczypospolitej!

Maszałek Józef Piłsudski życie zakończył.

Wielkim trudem swego życia budował siłę w narodzie, genjuszem umysłu, twardym wysiłkiem woli państwo wskrzesił. Prowadził je ku odrodzeniu mocy własnej, ku wyzwoleniu sił, na których przyszłe losy Polski się oprą. Za ogrom Jego pracy danem mu było oglądać państwo nasze jako twór żywy, do życia zdolny, do życia przygotowany, a armję naszą—sławą zwycięskich sztandarów okrytą.

Ten największy na przestrzeni całej naszej historji Człowiek z głębi dziejów minionych moc Swego ducha czerpał, a nadludzkiem wytężeniem myśli drogi przyszłe odgadywał.

Nie siebie tam już widział, bo dawno odczuwał, że siły Jego fizyczne ostatnie posunięcia znaczą. Szukał i do samodzielnej pracy zaprawiał ludzi, na których ciężar odpowiedzialności zkolei miałby spocząć.

Przekazał narodowi dziedzictwo myśli o honor i potęgę państwa dbałej.

Ten Jego testament, nam żyjącym przekazany, przyjąć i udźwignąć mamy.

Niech żałoba i ból pogłębia w nas zrozumienie naszej — całego narodu — odpowiedzialności przed Jego duchem i przed przyszłemi pokoleniami.

Prezydent Rzeczypospolitej
MOŚCICKI.

Warszawa-Zamek, dn. 12 maja 1935 r.

Pabjanice okryte kirem żałoby.

Całe społeczeństwo manifestuje swój najgłębszy żal z powodu zgonu Wielkiego Wodza.

Pierwsza wiadomość o śmierci Marszałka Piłsudskiego dotarła do Pabjanic późną nocą z niedzieli na poniedziałek. O godzinie 7-ej rano ta smutna wiadomość z błyskawiczną szybkością rozpowszechniła się po wszystkich domach, poczęto wywieszać kirem spowite flagi państwowe. Nastrój w mieście poważny; w szkołach słychać żewny płacz dzieci i nauczycielstwa.

O godzinie 9-ej zebrali się przedstawiciele prezesi organizacyj społecznych na krótkiem posiedzeniu i postanowili wezwać ludność całego miasta do złożenia przed pomnikiem Niepodległości hołdu Cieniom ś. p. Pierwszego Marszłka Polski Józefa Piłsudskiego. Wydano następującej treści komunikat:

DO
LUDNOŚCI M. PABJANIC.

W dniu 12 maja r. b. o godz. 20.45 przestało bić serce jednego z największych Polaków, jakiego zna historja naszego narodu — Pierwszy Marszałek Polski

JÓZEF PIŁSUDSKI NIE ŻYJE!

Komitet Obywatelski wzywa całe społeczeństwo naszego miasta do stawienia się w dniu dzisiejszym o godz. 6 min. 45 wieczorem przed pomnikiem Niepodległości, by oddać hołd Cieniom ś. p. PIERWSZEGO MARSZAŁKA POLSKI.

KOMITET.

Wszyscy członkowie organizacyj zbierają się o godz. 6-ej wieczorem w swoich lokalach.

Organizacje przybędą ze sztandarami przepasanemi krepą.

* * *

Przed godziną siódmą wieczorem przed pomnikiem Niepodległości zgromadziły się tłumy, w liczbie około 15 tysięcy osób. Młodzież szkolna i las sztandarów wypełniły miejsce obok samego pomnika. Pomnik z płaskorzeźbą ś. p. Marszałka Piłsudskiego udekorowany żałobnie, wartępełnią członkowie organizacyj wojskowych.

Punktualnie o godzinie 7-ej odezwały się dzwony we wszystkich kościołach, a ryk syren fabrycznych potężnym chórem wezwał mieszkańców miasta do złożenia hołdu Cieniom Największego Polaka.

Kap. Gołogowski odczytał Orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, a następnie dr. Eichler, prezes B.B.W.R. wygłosił piękne przemówienie, którego słowa zainstalowane megafony roznosiły do wszystkich zebranych. Zgromadzone tłumy z nadzwyczajną godnością i powagą wysłuchały całej uroczystości.

Do Pana Premjera
pułkownika Sławka
Warszawa.

Rada Grodzka BBWR w Pabjanicach w imieniu wszyskich organizacyj z nią współpracujących składa Panu Premjerowi wyrazy najgłębszego bólu w nadwyraz smutnej chwili, okrywającej ciężką żałobą cały naród i zapewnia Go, że w wiernej służbie dla Państwa będzie zawsze mocno stać na straży nakazów świetlanej pamięci Komendanta.

* * *

W środę odbyło się w Związku Strzeleckim żałobne posiedzenie Zarządu, na którem odczytano Orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, oddano hołd przez minutę milczenia oraz zaciągnięto wartę przed portretem ś. p. Marszałka J. Piłsudskiego.

* * *

Straż Pożarna odbyła żałobne posiedzenie we wtorek, odczytano Orędzie Pana Prezydenta i zarządzono sześciotygodniową żałobę.

* * *

Również w środę odbyły się żałobne posiedzenia Tow. Sportowego Kruschender, na którem odczytano Orędzie Pana Prezydenta Rzplitej, uczczono pamięć Zmarłego trzyminutowem milczeniem i zarządzono sześciotygodniową żałobą wszystkich członków towarzystwa.

* * *

Prezes Rady Ministrów
Warszawa.

Zarząd i Dyrekcja Spółki Akcyjnej Pabjanickich Fabryk Wyrobów Bawełnianych „Krusche i Ender" w imieniu własnem, jak również urzędników, robotników oraz wszystkich organizacyj społecznych, istniejących na terenie firmy, przesyła na ręce J. W. Pana Premjera wyrazy głębokiego bólu z powodu wielkiej i niepowetowanej straty, jaką poniósł Rząd i cały Naród przez śmierć Najukochańszego Wodza, Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.
Pabjanice, dn. 15.V 1935 r.

* * *

Związek Oficerów Rezerwy odbył w czwartek żałobne posiedzenie

Po odczytaniu Orędzia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, odczytaniu rozkazu ZOR-u uczczono pamięć Zmarłego Marszałka 3-minutowem milczeniem; zaciągnięto wartę przed portretem oraz zarządzono 6-ciotygodniową żałobę i wysłano depesze treści następującej:

Pan Prezes Rady Ministrów
Warszawa.

Zw. Oficerów Rez. Koła Powiatowego w Pabjanicach pogrążeni w głębokim smutku i bólu z powodu straty Najukochańszego Wodza przesyłają Panu Premjerowi zapewnienia wiernej służby dla Państwa według wskazań Komendanta.

Gener. Inspektor Sił Zbroj.
Generał Rydz-Smigły,
Warszawa.

Wzruszeni do głębi żałobą, jaka okryła całą Polskę łączymy się z bólem Twoim i Całego Narodu, nadal stać będziemy twardo i nieugięcie na straży Rzeczypospolitej, oddając się pod Twoje rozkazy, Panie Generale.

Zw. Ofic. Rez. wydał do swych członków następującą odezwę:

Nad ziemią polską zawisła czarna, żałobna chmura, zwiastująca śmierć Tego, który wystarczał za miljony. On Mocarz potęgą swego ducha i silną wiarą, że „Jeszcze Polska nie zginęła", wyrwał Ją z półtorawiekowej niewoli i wyznaczył szablą Jej granice na mapie Europy.

Nie było Polski, a jest — to Jego dzieło.

Budowniczy tego, co każdemu Polakowi najdroższe, Polski — Ojczyzny — Ojciec Ojczyzny zmarł...

I naród cały skamieniał z bólu, bo stracił Tego, który cały niepodzielnie poświęcił się dla odbudowania Ojczyzny i budowania fundamentów pod mocarstwowe Jej stanowisko, bo stracił w Nim wcielenie czystej idei miłości Ojczyzny.

O ileż boleśniej tę wielką, niepowetowaną stratę musimy odczuwać my, członkowie Z.O.R.-u, którzy lepiej znamy czystą ideę, jaką przez życie całe kierował się Wódz nasz i lepiej potrafimy ocenić moc i potęgę Jego ducha, która nas skupiała i pozwalała wypełniać Jego rozkazy, pracować nad odbudową Ojczyzny!

Dlatego też serca nasze okryte grubym kirem żałoby...

W tym ciężkim smutku, bezgranicznym bólu najlepiej jednak oddamy hołd Marszałkowi ś. p. Józefowi Piłsudskiemu, Budowniczemu Polski, a naszemu Najukochańszemu Wodzowi postanowieniem, że ideologja Jego będzie naszą gwiazdą przewodnią, będzie nas skupiała i wzmacniała w każdem naszem poczynaniu ku większej chwale Ojczyzny.

Umarł Pater Patriae — ale Jego idea czysta i bezinteresowna żyć w nas będzie, aż do poświęcenia ostatniej kropli krwi, do ostatniego tchnienia życia.

* * *

We czwartek odbyło się ogólne żałobne posiedzenie Związku Nauczycielstwa Polskiego, na którem odczytano Orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, uczczono Zmałego Marszałka trzyminutowem milczeniem i wysłano depesze treści następującej:

Pan Prezydent Rzplitej,
Warszawa-Zamek.

Nauczycielstwo m. Pabjanic głęboko przeżywa ciężką żałobę, Jaką Zgon Największego Bohatera okrył Naród Polski. Idea Komendanta będzie dla nas Ewangelją w pracy dla Państwa.

Pan Minister Wyznań
Religijnych i Ośw. Publicz.
Warszawa.

Nauczycielstwo m. Pabjanic wyraża głęboki ból z powodu śmierci Wodza i Wychowawcy Narodu i zapewnia Cię Panie Ministrze, że kult dla Marszałka Piłsudskiego będzie dla nas drogowskazem w pracy nad wychowaniem młodzieży.

Prezes *Sajda.*
Sekretarz *Józefiak.*

* * *

Nauczycielstwo szkół powszechnych zduńskowolskich zebrane w dn. 14-go maja r.b. pod przewodnictwem inspektora szkolnego, Adolfa Bandasa, na żałobnem posiedzeniu, aby oddać hołd Cieniom Nieśmiertelnego Wodza Narodu, złożyło następującej treści deklarację:

„Slubujemy uroczyście w dniu ciężkiej dla Narodu żałoby, że wskazań i ideałów, pozostawionych nam w spuściźnie przez życie i testament Twórcy Niepodległości, Budowniczego Mocarstwowej Polski, Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, przestrzegać będziemy w służbie i w życiu zużytkujemy je w wychowaniu młodych pokoleń i w dalszym ugruntowaniu potęgi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej".

Następują podpisy.

* * *

Koło Polskiej Macierzy Szkolnej wysłało następującej treści depeszę:

Pani Marszałkowa Piłsudska
Warszawa-Belweder.

Przejęci bólem z powodu śmierci Wskrzesiciela Państwa i Wodza Narodu składamy wyrazy hołdu i czci Cieniom Wielkiego Zmarłego, a Dostojnej Pani Marszałkowej wyrazy głębokiego współczucia.

Zarząd Koła
Pol. Macierzy Szkolnej
w Pabjanicach.

* * *

Związek Zawodowy Pracowników Spółdzielczych Oddział w Pabjanicach.

Do Redakcji
Gazety Pabjanickiej
w miejscu.

Przejęci do głębi stratą Wielkiego Budowniczego Polski Marszałka Józefa Piłsudskiego członkowie Związku Zawodowego Prac. Spółdziel. Rz. P. wpłacają zł. 50— do ogólnej szkatuły Fundacji Kopca Jego Imienia.

Suma powyższa została wpłacona do K. K. O. m. Pabjanic.

* * *

Na uroczystem posiedzeniu Zarządu Zjednoczonych Związków Ubezpieczalni Społecznej, odbytem w dniu 16 b. m. odczytano Orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, uczczono pamięć Wodza Narodu jednominutowem milczeniem i wysłano następującą depeszę.

Do Pana Ministra
Opieki Społecznej
w Warszawie.

Wzruszeni do głębi serca przedwczesnym zgonem Wskrzesiciela Państwa i Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, pracownicy Ubezpieczalni Społecznej w Pabjanicach, zrzeszeni w Zjednoczonym Związku Zawodowym Pracowników Instytucji Ubezpieczeń Społecznych, składają na ręce Pana Minstra wyrazy najgłębszego bólu i ślubują w pracy swej dla dobra Państwa kierować się wskazaniami Wodza Narodu.

Przewodn. Zarządu Oddz.
(B.Knop.)

Członkowie Zjednoczonego Związku Zawodowego Pracownków Ubez. Społecznej złożyli zł. 100 — na budowę Kopca Marszałka Piłsudskiego.

* * *

W dniu 16-go b. m. odbyło się nadzwyczajne zebranie Zarządu Stow. Kupców i Przem. Chrześcijan w Pabjanicach ku uczczeniu pamięci zmarłego Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Po odczytaniu Orędzia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oddano hołd zwłokom ś. p. Marszałka przez jednominutowe milczenie.

Następnie wysłano depeszę następującej treści:

Prezes Rady Ministrów
Walery Sławek,
Warszawa.

W tym ciężkim smutku, jaki przeżywa cała Polska z powodu zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego składamy hołd cieniom Wielkiego Wodza Narodu i zapewniamy, że będziemy stali niezłomnie przy Jego wielkiej idei.

Wyasygnowano zł. 50.

* * *

Zarząd LOP,u odbył we czwartek uroczyste posiedzenie, poświęcone wyrażeniu czci i hołdu pamięci zmarłego Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Cały szereg organizacyj, których niewymieniliśmy również odbyły uroczyste posiedzenia, poświęcone wyrażeniu hołdu prochom ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

* * *

Celem uczczenia ś. p Marszałka Józefa Piłsudskiego na rzecz bezrobotnych m. Pabjanic zł. 25 złożył

Dr. Zdzisław Świder.

* * *

Przestało bić serce, które czuło za miljony, przestała pracować dla Polski myśl genjalna i wola niezłomna Wodza, który przez walkę i znojny trud całego życia wyprowadził Naród z niewoli, okrył sławą zwycięstwa armję polską i wiódł Rzeczypospolitą ku wielkiej przyszłości mocarstwowej.

Dobrze zasłużył się Ojczyźnie Pierwszy Jej Żołnierz i Budowniczy, Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski.

Przed laty piętnastu z Jego rozkazu wzniosła się ponownie nad Bałtykiem morska bandera Polski, Ziemię pomorską, ziemię Bolesława Chrobrego wziął w posiadanie miecz, wykuty w ogniu walki orężnej przez Józefa Piłsudskiego. Pod osłoną tego miecza — w wyścigu pracy nakazanym przez Niego — polski brzeg morski, praca polska na morzu staje się fundamentem siły, Wskrzeszonej przez Niego Drugiej Rzeczypospolitej.

Danem było Lidze Morskiej i Kolonjalnej, że Marszałek Józef Piłsudski, jako Członek Honorowy, przewodził duchowo jej pracy. Składajac w bólu synowskim hołd pamięci Wielkiego Ducha naszej Ojczyzny — ślubujemy wierną służbę Polsce, na morzu żołnierską służbę spuściźnie, którą nam zostawił, ślubujemy mieć za najwyższe prawo i nakaz Wielkiem Zyciem pisany testament Wodza.

Rada i Zarząd Główny
Ligi Morskiej i Kolon.

(Dokończenie na str. 3-ej).

Pabjanice okryte kirem żałoby.

(*Dokończenie ze str. 3-ej*).

We czwartek odbyło się pod przewodnictwem p. Golińskiego żałobne posiedzenie Zarządu Ligi Morskiej i Kolonjalnej, na którem odczytano Orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej uczczono pamięć Wodza Narodu jednominutowem milczeniem i zarządzono 6-cio tygodniową żałobę człowków Ligi.

List sierot pabjanickich.

Kochana Nasza
Pani Marszałkowa.

My, dzieci ze Schroniska przy Ochronie Katolickiej w Pabjanicach, przesyłamy szczere, serdeczne wyrazy współczucia i żalu za Ukochanym Wodzem Narodu i Opiekunem, dzięki któremu wychowujemy się w Wolnej i Drogiej nam Ojczyźnie. Nie mając rodziców, tembardziej rozumiemy smutek i żal po stracie tak bliskiej sercu Twemu, Pani, Osoby.

Dziecinne nasze serca posyłają modły do Boga za Duszę Ukochanego Naszego Dziadka.

Uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej.

W dniu 14 maja r. b. o godz. 19.30 w sali Kina Miejskiego odbyło się Żałobne posiedzenie Rady Miejskiej.

Obecni wszyscy radni i Magistrat w pełnym składzie. Sala po brzegi wypełniona publicznością. Pan prezydent Futyma odczytał Orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, którego wysłuchano stojąc, również stojąc wysłuchano przemówienia p. prez. Futymy. Jednogłośnie bez żadnej dyskusji uchwalono wysłać następującej treści depeszę:

Do
Rządu Rzeczypospolitej
na ręce Prezesa Ministrów
Warszawa

Rada Miejska miasta Pabjanic wstrząśnięta do głębi wraz z całem społeczeństwem miasta nieoczekiwanem zgonem Najlepszego Syna Polski, Jej wskrzesiciela i Pierwszego Obrońcy łączy się w chwili ciężkiej żałoby z całym narodem, zapewniając Rząd Rzeczypospolitej, że miasto nasze zawsze stać będzie na straży ideałów świetlanej pamięci Pierwszego Marszałka Polski, pamiętając o najważniejszem Jego przykazaniu, że dobro Państwa musi być naczelnem prawem każdego obywatela.

Prezydent Miasta Pabjanic.
Bolesław Futyma
i
Rada Miejska.

Postanowiono wysłać na uroczystości pogrzebowe delegację w składzie 7 osób.

Wreszcie uchwalono stypedjum im. Marszałka Piłsudskiego w kwocie 600 zł. rocznie.

Na tem posiedzenie zostało zamknięte.

Nabożeństwa żałobne.

W sobotę odprawione zostaną nabożeństwa żałobne za spokój duszy ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego w świątyniach wszystkich wyznań.

Delegaci organizacyj i zrzeszeń udadzą się ze sztandarami do kościoła św. Mateusza, młodzież szkolna do kościoła N. Marji Panny.

Komitet obywatelski wzywa ludność całego miasta do wzięcia udziału w nabożeństwach żałobnych.

* * *

W dniu 17 b. m. w kaplicy Katolickiego Towarzystwa Dobroczynności odprawione zostało nabożeństwo żałobne, na którem obecna była dziatwa zakładu, Zarząd i członkowie towarzystwa.

Z Pol. Czerwonego Krzyża.

W dniu 14-ym maja odbyło się nadzwyczajne zebranie Zarządu Pabjanickiego Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża.

Na wstępie prezes dr. S. Manitius w krótkiem przemówieniu przedstawił smutek i boleść rodziny czerwonokrzyskiej, głęboko wstrząśniętej śmiercią ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Następnie zostało odczytane orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

W końcu jednomyślnie przyjęto treść następującej depeszy, wysłanej do p. wojewody łódzkiego:

Zarząd Oddziału Pabjanickiego Polskiego Czerwonego Krzyża, złożywszy na zwołanem w tym celu nadzwyczajnem posiedzeniu hołd świętej pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, przesyła na ręce p. wojewody wyrazy głębokiego żalu i smutku w jakim łączy się z całym Narodem z powodu przedwczesnego zgonu Wielkiego Budowniczego Odrodzonej Polski i umiłowanego Wodza Narodu.

Komunikat.

Komitet Miejski W.F. i P.W. podaje do wiadomości, że z powodu ogólnej żałoby święto powiatowe W.F. i P.W., które w r.b. miało się odbyć w Pabjanicach w dniach 15 i 16 czerwca, zostało odłożone na czas dotychczas jeszcze nie ustalony.

„NASZA DRUKARNIA"
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Pabjanice, ul. Kościuszki 14 (w podwórzu).
Telefon Nr. 67.

wykonywuje:

dzieła, katalogi, cenniki, zaproszenia, sprawozdania, kwitarjusze, nekrologi, plakaty, afisze, etykiety, opakowania, wszelkiego rodzaju książki biurowe, bileciki wizytowe, papier listowy, koperty. Druk ilustracyjny i wielobarwny oraz wszelkie inne roboty drukarskie

solidnie, punktualnie i po cenach niskich.
Roboty pilne wykonywuje natychmiast.

OSTRZEŻENIE.

Podajemy do wiadomości naszym Szanownym Odbiorcom w Pabjanicach, że nasi byli pracownicy **p. p. Torbiński i Gajewski** przestali reprezentować naszą firmę. Wobec powyższego zwracamy się tą drogą z uprzejmą prośbą do Szanownych Odbiorców o nie udzielanie nadal zamówień, jak też nie wpłacanie dalszych należnych rat na rzecz naszej firmy, wyżej wspomnianym byłym naszym przedstawicielom.

Jednocześnie oświadczamy, że wersje rozsiewane przez Torbińskiego i Gajewskiego o naszej firmie są zwykłym wymysłem i mają tylko na celu szkodzenie naszej firmie.

Za oszczerstwa rozsiewane przez wyżej wymienionych wystąpimy na drogę sądową.

„STAMBUŁ"
TOWARY KOLONJALNE
oraz Jeneralna Reprezentacja Fabryki Wyżymaczek marki „LINCOLN"
ŁÓDŹ, Al. Kościuszki 17, tel. 163-66.

Wielkość Jego żyć będzie.

„Bramy przepastne śmierci dla niektórych ludzi nie istnieją. Swiadczą o prawdzie, że prawa wielkości są inne, niż prawa małości".

Z przemówienia Józefa Piłsudskiego na Wawelu przed trumną Juljusza Słowackiego.

Zaległa wśród nas przejmująca cisza... Cisza żalu, lecz i wielkiej powagi i godności. Cisza, na którą zdobywa się tylko największy ból, gdy już nie znajduje ujścia w łzach i zawodzeniach, gdy targa wnętrznościami, uciska serce, tłoczy się w mózgu — ale swe doznania bolesne przeżywa w największem skupieniu, w majestacie powagi,

Ogrom straty, jaką ponosi Polska i ogrom Człowieka, który odszedł w zaświaty — złączyły się w naszem wewnętrznem odczuwaniu tak silnie, że zabrakło nam tchu w piersi, by głośno zawodzić, że powstrzymane zostały łzy, by spływały z naszych oczu.

Największa postać, którą zna tysiąclecie Polski, zamknęła oczy na wieki. Z pomroki dziejów naszych wyłaniają się postacie wielkie Historja nasza mówi o czynach i sławie wielkich królów, mężów i wodzów. Znają dzieje stulecia niewoli nazwiska, opromienione aureolą. Żyliśmy w mrokach zaborów wspomnieniami o wielkości i pięknie Tadeusza Kościuszki, Józefa Poniatowskiego, Henryka Dąbrowskiego, Romualda Traugutta. Ale zawsze z temi symbolicznemi postaciami, towarzyszącemi pokoleniom w ich drodze poprzez wiek niewoli, łączyła się w nas świadomość smutku i żałoby... Walczyli o Wolność i Niepodległość u schyłku bytu niepodległej Polski, walczyli potem, gdy ziemie polskie były skute obręczą ucisku — ale kajdan nie zdołali rozkuć... spalali się na popiół na ołtarzu idei...

Wielkość Józefa Piłsudskiego widzieliśmy my żywi, widzieliśmy w tem, że Jego życie i Jego czyn stworzył nam to wszystko, czem teraz oddychamy, czem żyjemy. W Jego sercu i duszy ogniskowało się to wszystko, co przeżywa Naród i Państwo. On był prapoczątkiem i On spełnieniem tego, o czem napróżno marzyli dziadowie, o co modlili się nasi Wieszcze, za czem tęskniły dusze, spowite w mrokach niewoli.

I dziś, gdy to, co w Nim było ziemskie, mamy oddać ziemi polskiej — czyż jest w Polsce człowiek, któryby sobie nie uświadamiał Wielkości? Czyż trzeba ci, obywatelu Polski, od Olzy po Dźwinę, od Karpat po Bałtyk, tłumaczyć Jego zasługi? Czy sięgać do reminiscencyj historycznych, odtwarzać bieg jego życia, podkreślać nieudolnem słowem, co wniosło to życie w byt i przyszłość Polski?

Jeśli zapytasz, obywatelu, swego własnego serca i sumienia, czyż nie powie ci ono — bez względu na to, do jakiej warstwy społecznej należysz, jaki zawód uprawiasz, jakie przekonania wyznajesz — coś stracił z chwilą, gdy na wieki zamknął oczy Józef Piłsudski...

I w swem sumieniu i swem sercu znajdziesz drogowskaz w chwili, gdy spojrzysz na czarną krępą obwiedzione flagi narodowe.

Zycie idzie naprzód.

Kornie schylisz czoło i hołd złożysz pamięci Odnowiciela Państwa i Ojca Narodu, a zarazem w głębi duszy złożysz ślubowanie:

Każdy z nas z osobna w Narodzie i wszyscy społem iść będziemy w przyszłość, każdy nasz krok znacząc szlakiem tych ideałów, dla których żył i walczył, cierpiał i radował się Józef Piłsudski.

Każdy z nas z osobna i wszyscy razem będziemy strażnikami tego skarbu, który z mroków niewoli dobył Józef Piłsudski — strażnikami znicza, który rozpalił Wskrzesiciel Wolności. Strażnikami mocy i godności Państwa nazewnątrz i nawewnątrz granic.

— „Prawa śmierci i prawa życia — przekazał nam Józef Piłsudski jakby swój testament, gdy stanąwszy nad doczesnemi szczątkami wielkiego twórcy „Króla-Ducha", zastanowił się nad życiem i śmiercią — są bezwzględne i bezlitośne. Zyło ludzi mnóstwo i wszyscy pomarli. Pokolenia za pokoleniami, żyjące codziennem życiem, zwykłem lub niezwykłem, do wieczności przechodzą, pozostawiają po sobie jeno ogólne wspomnienia. Wspomnienia, gdzie imion niema i nazwisk. A jednak prawda życia ludzkiego daje nam i inne zjawiska. Są ludzie i są prace ludzkie tak silne i tak potężne, że śmierć przezwyciężają, że żyją i obcują między nami".

Zyć i obcować między nami będzie i przez pokolenia całe idea, którą ucieleśnia żywot Józefa Piłsudskiego.

Slubujmy, że idea ta w naszej duszy i naszem sercu płonąć będzie tym samym żarem, który w pokolenie, zrodzone u schyłku niewoli, tchnął — On.

M.

Komunikat Zarządu Głównego Związku Oficerów Rezerwy Rz. P.

Na znak żałoby — Zarząd Główny Związku Oficerów Rezerwy Rz. P. wzywa wszystkich oficerów, członków Związku, do nałożenia opaski żałobnej na okres 6 tygodni.

Zarząd Główny Związku Oficerów Rezerwy Rz. P. wzywa Okręgi i Koła do składania, zamiast wieńców, sum na wzniesienie w Krakowie kopca Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Zarząd Główny Związku Oficerów Rezerwy Rz. P. składa na ten cel złotych 300.

Komunikat.

Związek Nauczycielstwa Polskiego Ognisko w Pabjanicach niniejszem podaje do wiadomości zainteresowanych, że z powodu ogólnej żałoby projektowane zbiorowe święto pieśni dla młodzieży szkół powszechnych i średnich zostało odwołane.

Powiat Łaski wiezie ziemię swoją
na kopiec Marsz. Piłsudskiego.

W środę o godz. 12 odbyło się w Łasku pod przewodnictwem p. starosty Konopackiego posiedzenie przedstawicieli wszystkich gmin, miasteczek powiatu łaskiego i m. Pabjanic.

Na zebraniu tem ustalono program uroczystości przewiezienia ziemi z grobów powstańców z 1863 r., legjonistów i poległych w walkach w latach 1918—1920 na kopiec Marszałka Piłsudskiego w Krakowie.

Następnie ustalono skład delegacyj całego pow. w liczbie 40 osób.

W Pabjanicach w czwartek o godzinie 3 po poł. z przed Domu Ludowego wyruszył na cmentarz pochód, złożony z pocztów sztandarowych organizacyj wojskowych i wszystkich szkół pabjanickich. Ziemię pobrano z mogił: weteranów ś. p. Ochmana Rocha, Gajzlera Mateusza i z grobu ś.p. kapt. Jankowskiego, który poległ w r. 1919.

Do zebranych przemówił p. dr. Eichler, a orkiestra Kruschendera odegrała marsza żałobnego Chopina.

Z ziemią udała się delegacja do Łasku, gdzie odbyła się podniosła uroczystość w sali gimnastycznej.

Delegaci tych miejscowości, w których pobrano ziemię w otoczeniu delegacyj udających się do Krakowa składali ziemię na tacę. W tym czasie oddziały Strzelca, przysposobienia wojskowego prezentowały broń.

Następnie odczytano spisany na pergaminie protokół, który podpisali wszyscy delegaci. Ziemię umieszczono w urnie z ciemnego kryształu i ustawiono przed popiersiem Marszałka.

Protokół w odpowiedniej puszce wraz z ziemią zostanie przewieziony do Krakowa.

W piątek odbędzie się w Łasku żałobne nabożeństwo z udziałem całej delegacji i ludności m. Łasku. Delegacja z Pabjanic uda się w piątek najpierw do Łodzi, a stamtąd razem z delegatami całego województwa do Krakowa,

Z Pabjanic wyjechało tak do Warszawy jak i Krakowa kilkadziesiąt osób, reprezentujących wszystkie sfery miejscowego społeczeństwa.

Kto chce zjeść dobrze, smacznie i tanio
śniadanie, obiad, kolację,
niech się o tem przekona w jadłodajni
St. KEMPNERA przy ul. Fabrycznej 8.
Specjalnością jadłodajni Kempnera są **flaki po litewsku,** porcja **60 gr.**

Zjazd Zw. Oficerów Rezerwy.

W ubiegłą sobotę t.j. dn. 11 b. m. odbył się w naszem mieście Okręgowy Zjazd Związku Oficerów Rezerwy. Już w piątek wieczorem zaczęli się zjeżdzać do naszego miasta uczestnicy zjazdu, z dalszych zakątków województwa. Dla przyjezdnych przygotowane były kwatery.

W sobotę od godz. 7ej rano rojno było na boisku Tow. Sport. Kruschender. Zjeżdzali się członkowie z całego okręgu jak i zaproszeni goście. Punktualnie o godz. 8-ej przyjechał d-ca Ok. IV gen. Langner w towarzystwie adjutanta.

Pana generała powitał prezes por. Kanenberg. Orkiestra f-my Kruschender odegrała marsza generalskiego poczem nastąpiło powitanie po odebraniu raportu od por. rez. Podulki. Pan generał wraz z innemi gośćmi udał się na strzelnicę, gdzie po oddaniu strzałów honorowych rozpoczęły się zawody strzeleckie o mistrzostwo okręgu.

Wśród gości prócz gen. Langnera, widzielismy pana Starostę Konopackiego, prezydenta Futymę, d-ra W. Eichlera, d-ca 31 p. Strz. Kan. pułkownika Dudzińskiego, d-ca 28 p. p. płk. Bratro. płk. Glabisia i delegatów grona Zw. Ofic. Rez. z Warszawy kom. Grzegockiego, kpt. Gołogowskiego kpt. Taczyńskiego i wielu innych. W tym samym czasie odbywały się zawody strzeleckie na strzelnicy wojskowej w Parku Wolności.

O godz. 11.30 prezes Kanenberg przyjmował gości na strzelnicy Kruschender polowem śniadaniem. O godz. 2-ej po poł. wyruszyli wszyscy uczestnicy na czele z pocztami sztandarowemi bratnich organizacji i orkiestrą pod Pomnik Niepodległości, gdzie prezes okręgu mjr. Słoniowski prezes Koła Pabjanickiego por. Kanenberg złożyli wieniec. Przy pomniku wartę wystawił Z. O. R. Pabjanice Po odegraniu hymnu Narodowego udano się do sali gimnastycznej na Obiad Koleżeński.

O godz. 4-ej rozpoczęły się w sali gimnazjum żeńskiego Królowej Jadwigi obrady delegatów. Przemówienia powitalne wygłosili: por. rez. Kanenberg mjr. Słoniowski, p. star. Konopacki, prezydent Futyma, Glabisia, dr. W. Eichler i kpt. Gołogowski.

Obrady przeciągnęły się do godziny 8-ej wiecz. Zjazd zakończył się bankietem w salonach Szkoły Rzemiosł. Drugi dzień Zjazdu odbył się w Łodzi.

Aktualne uwagi na marginesie
Rady Miejskiej.

Polska Ustawa Samorządowa z dn. 23 marca 1933 r. w art. 1, pkt. 1 mówi, że w miastach organem stanowiącym i kontrolującym jest rada miejska. Warto zastanowić się nad właściwem znaczeniem wyrazów organ stanowiący i kontrolujący", gdyż wyrazy te streszczają w sobie całkowitą czynność i zadania, jakie mają do spełnienia ciała ustawodawcze w życiu samorządowem. Oznaczają one mianowicie, że rady miejskie powołane są przez Ustawę do ustanawiania w granicach istniejących przepisów pewnych praw, dotyczących prowadzenia gospodarki miejskiej, w zarządzaniu majątkiem miejskim, są regulatorem życia mieszkańców miasta i t.p. Rady miejskie mają też za zadanie kontrolowanie, czy władza wykonawcza — Magistrat — należycie zużywa fundusze, przydzielone uchwalonym przez radę budżetem, czy wogóle wykonywa należycie prawomocne uchwały i czy wyniki tej gospodarki są dla miasta dodatnie lub szkodliwe.

W jaki to więc sposób w myśl Ustawy rada miejska ma prowadzić swoją pracę? Chcąc odpowiedzieć na to pytanie, musimy na wstępie stwierdzić, że rada miejska, aczkolwiek składa się przeważnie z przedstawicieli różnych ugrupowań i warstw społecznych, klasowo lub narodowościowo zróżniczkowanych, to jednak w myśl przepisów stanowi jedną całość, która ma działać wspólnie dla dobra miasta i jego mieszkańców. Rzecz jasna, że dość często przedstawiciele jednych ugrupowań starają się przeprowadzić na terenie rady miejskiej sprawy, które są nieraz sprzeczne z interesami innych ugrupowań Dzieje się to przeważnie w czasie uchwalania budżetu miejskiego, który wszak obejmuje całokształt zamierzeń i planu pracy samorządu na pewien okres czasu. Następuje wówczas dłuższa czy krótsza dyskusja w zależności od większych lub mniejszych objekcji, jakie dana sprawa nasuwa, i ostateczna decyzja zapada po przeprowadzonem głosowaniu. Bywa też, że zapadająca uchwała po głosowaniu nie jest wynikiem przekonywujących argumentów lub uzasadnień jednej względnie drugiej strony, a natomiast po pewnem porozumieniu się stronnictw, kompromisowa. Nie jest to jeszcze nadzwyczajnem złem, gdyż samo życie w przeważającej liczbie wypadków składa się właśnie z kompromisów, więc i rada miejska, będąc pulsem życia miejskiego, nie może od tej drogi życia zbaczać. Usprawnienie więc miejskiego aparatu stanowiącego i kontrolującego zależy od tego, by wszelkie sprawy miejskie przechodziły przez filtr dyskusji na plenum rady lub w komisjach radzieckich, co dałoby gwarancję, że z czasem przynajmniej, wcześniej czy później, sprawy gospodarki miasta będą rozstrzygane drogą logicznego rozumowania i słuszności interesów mieszkańców miasta. Nie zapominajmy też, że praca w radzie miejskiej jest pewną szkołą pracy państwowo-twórczej.

Cała więc praca radnych powinna być skoncentrowana w radzie miejskiej lub jej komisjach.

Obserwujmy jednak takie zjawisko, że niektórzy radni przenoszą swoją działalność z terenu samej rady miejskiej na teren codziennie funkcjonującego aparatu miejskiego, do biur Magistratu. Ustaliło się już, dzięki postępowaniu niektórych wybrańców ludu mniemanie pewnej grupy obywateli, że do Magistratu nie należy chodzić samemu w celu załatwienia swoich spraw, a posyłać radnego. Gdybyśmy się tak zapytali pracowników Magistratu, w ilu to wypadkach zwykłych, często nawet błahych, zgłaszają się do nich codziennie panowie radni w sprawach, jakie się załatwia każdemu obywatelowi miasta bez różnicy wyznania i narodowości w normalnym trybie urzędowania, otrzymalibyśmy imponujące liczby.

Taka interwencja dla pseudo pokrzywdzonych obywateli wyrządza niepowetowane szkody Państwu i samorządowi, utrwalając w społeczeństwie przekonanie, że mieszkańcy miast nie są równouprawnionymi obywatelami i że są traktowani rozmaicie w zależności od ich stanowiska społecznego lub wyznaniowego. Nie mówiąc o tem, że niepotrzebnie zabierają czas pracownikom magistratu.

W jakim celu się to robi? Cel jest widoczny — by utrwalać nieuświadomionego obywatela w potrzebie trzymania się kapoty takiego czy innego pana radnego, machera, względnie, jak to nazywano za czasów dawniejszych „chodataja". Leży to w interesie pewnych panów, którzy albo nie rozumieją swego szczytnego zadania radnego, albo też świadomie dla celów, bliżej nieokreślonych zwykle osobistych, w celu utrzymania swych wpływów utrwalają w szarym człowieku mniemanie, że urzędową sprawę załatwić można pomyślnie albo drogą wpływów, lub przez „chodataja".

Co należy uczynić, aby tej anomalji zapobiedz, aby unieszkodliwić niepożądaną działalność ludzi, nierozumiejących, jakie jest zadanie obywatela państwa wogóle, a przedstawiciela ludności w szczególności? Co należy uczynić, by wychować społeczeństwo w duchu państwowo-twórczym?

O tem pomówimy w następnym numerze Gazety.

T.

KRONIKA.

Z Dobronia.

W dniu 13 b.m. prezes Zw. Rezerwistów w Dobroniu dr. Fulde zwołał uroczyste posiedzenie żałobne, na którem odczytano orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, portret zmarłego Marszałka J. Piłsudskiego okryto kirem, zarządzono jednominutowe milczenie i żałobę 6-cio tygodniową.

Z Miejskiej Rady Szkolnej.

W piątek odbyło się posiedzenie Miejskiej Rady Szkolnej, na którem po odczytaniu Orędzia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej postanowiono nadać nowobudującej się szkole przy ulicy Pułaskiego miano szkoły im. Marszałka Piłsudskiego.

Komunikat P. T. C.

Zarząd Pabjanickiego Towarzystwa Cyklistów zwraca się do swych członków z gorącym apelem, aby w uroczystościach pogrzebowych ś.p. Marszałka Józefa Piłsudskiego brali jaknajliczniejszy udział pod sztandarem Towarzystwa.

Jednocześnie Zarząd prosi o pokrycie krepą noszonych znaczków Towarzystwa.

Zarząd.

„LOPP."

Z powodu śmierci Pierwszego Marszałka Polski ś. p. Józefa Piłsudskiego, Zarząd Pabjanickiego Obwodu Miejskiego „L O P P" odwołuje wszystkie imprezy związane z „Tygodniem Lotniczym" oprócz zbiórki na listy ofiar rozesłane do miejscowych firm i osób.

Zarazem Zarząd podaje do wiadomości, że ze sprzedaży samolocików w dniu 12 maja r. b. zebrano ogółem zł. 148 gr. 77.

Na bombę propagandową złożyli ofiary:

1. Uczniowie Szkoły Rzemieślniczo — Przemysłowej im. Kilińskiego — zł. 62, 2. M. Kasriel — zł. 25, 4. B. Faust — zł. 10, 5. J. Kasperkiewicz — zł. 20, 6. Zw. Inwalidów — zł. 5, Nauczycielstwo — zł. 37.

Wodę sodową
i limoniadę
pijcie jedynie w butelkach
z banderolką
KUNERTA.

Poszukuje się 2-ch pokoi z kuchnią na parterze w śródmieściu. Zgłoszenia kierować do administracji „Gazety Pabjanickiej" pod sub. „Now.".

Redaktor i wydawca w imieniu Komitetu: Józef Sajda. „Nasza Drukarnia" sp. z o. o w Pabjanicach, ul. Kościuszki 14, tel. 67.